

Oto nasz Człowiek Roku 2016

Anna Augustynowicz, reżyserka teatralna i dyrektor artystyczny Teatru Współczesnego w Szczecinie, została Człowiekiem Roku 2016 w plebiscycie „Głosu Szczecińskiego”. Wielka gala finałowa plebiscytu odbyła się wczoraj wieczorem w Filharmonii Szczecińskiej.

Anna Augustynowicz - wielokrotnie nagradzana, ostatnio Medalem za Zasługi dla Szczecina, naszą nagrodę przyjęła ze wzruszeniem.

- Bardzo dziękuję, że Państwo obdarzyliście mnie takim tytułem - mówi laureatka. - Jest mi miło, ponieważ teatr bez publiczności nie istnieje. Kiedy przyjechałam do Szczecina zrobić pierwsze przedstawienie, nie przypuszczałam, że tak długo tutaj zostanę. Mam wrażenie, że ten czas - prawie ćwierć wieku, minął jak jeden dzień. Teatr staje się drogą człowieka, dlatego w teatrze czas płynie zupełnie inaczej.

Anna Augustynowicz jest absolwentką teatrologii Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz reżyserii Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie. Debiutowała w 1989 roku inscenizacją sztuki Marka Koterskiego „Życie wewnętrzne” w Teatrze im. W. Bogusławskiego w Kaliszu. Od 1992 dyrektor artystyczny Teatru Współczesnego w Szczecinie.

W Szczecinie współtworzyła teatr, o którym się mówi

w Polsce „Teatr Anny Augustynowicz”.

- Z jednej strony nagroda jest miła, ale z drugiej - skłania do refleksji, czy to, czym chcę obdarzać publiczność, to jest myśl, o którą w tym konkretnym czasie chodzi - mówi reżyser. - Istotą teatru jest proponowanie rozmowy innej, głębszej niż to, o czym rozmawia się w codzienności. Teatr jest chwilą niezwykłą - chciałabym, żeby publiczność, która przychodzi do teatru, miała poczucie sensu tego spotkania. Musi być komunikacja pomiędzy artystą a publicznością. Pomiedzy energią wysyłaną ze sceny a energią powstającą w wyobraźni widza. Jeżeli to spotkanie następuje, dochodzi do rozmowy. Tak jak człowiek nie jest w stanie przyjaźnić się ze wszystkimi, tak przedstawienie nie może się podobać każdemu, bo wtedy nie podobałoby się nikomu. To jest dla mnie ogromna wartość, że istnieje grupa ludzi, która chce z nami rozmawiać. I to jest właśnie nasza publiczność, publiczność Teatru Współczesnego.

Anna Augustynowicz w Teatrze Współczesnym stworzyła zespół, który jest chwalony w całej Polsce.

- Reżyser nie zrobi niczego w pojedynkę - mówi laureatka. - W Teatrze Współczesnym trafiłam na bardzo dobry zespół. Rozmowa, która rodzi się w procesie powstawania przedstawienia, musi sprawić, że wpłynąmy na siebie nawzajem. Istota tematu, który podejmujemy, jego temperatura, sposób, w jaki on nas dotyka, rzutuje na to, z czym spotyka się publiczność. Myślę, że spotkałam ludzi bardzo otwartych. Jest to zespół ciekawy tego, co dzieje się z kondycją dramatyczną człowieka



► Wczoraj podczas uroczystej gali w Filharmonii im. Karłowicza Anna Augustynowicz otrzymała tytuł Człowieka Roku 2016

wobec rzeczywistości. Staramy się proponować rozmowę, która byłaby rozmową gorącą.

Zespół doceniają inni reżyserzy.

- Pracuje u nas wielu reżyserów, którzy sięgają po różny je-

zyk teatru - mówi Anna Augustynowicz. - Jeżeli w tej różnorodności jest coś wspólnego, jest to dla mnie bardzo ważne. Nigdy nie było moją ambicją, aby zdominować zespół swoją osobą. Żeby człowiek mógł pra-

cować, musi czuć akceptację ze strony zespołu. Musimy być ciekawi siebie nawzajem. I dopóki ta ciekawość jest i daje nam energię, możemy razem pracować. Dowodem na jakość tej relacji jest przedstawienie.

Człowieka Roku 2016 Głosu wybrała spośród osób zgłoszonych przez czytelników kapituła plebiscytu. Natomiast trzy osobowości roku w trzech kategoriach wybrali w głosowaniu nasi internauci. (MK)

24

LATA
Anna Augustynowicz jest
dyrektorem artystycznym
Teatru Współczesnego